



nominał	100 zł
metal	900/1000 Au
stempel	lustrzany
średnica	21,00 mm
masa	8,0 g
wielkość emisji	2 000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-00, pod orłem napis: ZŁ 100 ZŁ, w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Popiersie Królowej Jadwigi, półkołem u góry napis JADWIGA 1384-1399.

Projektant awersu: *Ewa Tyc-Karpińska*

Projektant rewersu: *Stanisława Wątróbska-Frindt*

Moneta została wyprodukowana w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Moneta kolekcjonerska



W dniu 6 września 2000 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monetę kolekcjonerską, przedstawiającą królową Jadwigę, o nominale 100 zł, wykonaną stemplem lustrzanym w złocie.

Moneta jest kontynuacją serii „Poczet królów i książąt polskich”, zapoczątkowanej przez Narodowy Bank Polski w 1979 r., oraz tematycznym dopełnieniem dwóch srebrnych monet i jednej miedzionikłowej, przedstawiających królową Jadwigę, wyemitowanych w 1988 r.

Jadwiga była najmłodszą, trzecią z kolei, córką Ludwika Wielkiego Andegaweńskiego, króla Węgier i Polski, oraz Elżbiety zw. Bośniaczką, córki bana Bośni Stefana Kontromanicia. Historycy nie są zgodni co do daty urodzin Jadwigi, podają koniec 1373 r. lub - częściej - początek 1374 r. Jako dziecko, w 1378 r., została zaręczona z Wilhelmem Habsburgiem na dworze wiedeńskim. Po śmierci Ludwika w 1382 r., wobec niechęci szlachty polskiej do Zygmunta Luksemburskiego, męża starszej córki - Marii, matka zatrzymała ją na tronie węgierskim, przeznaczając na tron polski Jadwigę.

Pod naciskiem możnych węgierskich i polskich wyraziła zgodę na wystąpienie Jadwigi do Polski.

Jadwiga była jeszcze dzieckiem w chwili przybycia do Polski i objęcia tronu 16 października 1384 r., kiedy to została koronowana w katedrze wawelskiej na króla Polski. Początkowo w zastępstwie młodziutkiej władczyni rządu sprawowali dostojnicy małopolscy. Oni właśnie postanowili ofiarować rękę królowej Wielkiemu Księciu Litwy Jagielle. Pod naciskiem możnowładców krakowskich, również dążących do unii z Litwą, w 1385 r. Jadwiga zerwała zaręczyny z Wilhelmem. U podłoża tej decyzji legły względy polityczne. Jadwiga początkowo sprzeciwiała się małżeństwu ze starszym od siebie o około 20 lat Jagiełłą, którego nigdy nie widziała, chcąc dochować wierności dawnemu narzeczonemu i towarzyszywi zabaw dziecięcych Wilhelmu. Ostatecznie jednak pojęła swą odpowiedzialność monarszą i doceniła znaczenie idei wprowadzenia wiary chrześcijańskiej na Litwie, możliwej bez rozlewu krwi jedynie dzięki jej związkowi z Jagiełłą. Małżeństwo, poprzedzone w 1385 r.

– Poczet królów i książąt polskich –

polsko-litewską unią w Krewie, zostało zawarte w marcu 1386 r. Po chrzcie Jagiełły (kiedy przyjął imię Władysław), a następnie całej Litwy, oraz koronowaniu go na króla Polski, Jadwiga zachowała swoje prawa królewskie.

Osobowość Jadwigi we wczesnych latach dzieciństwa kształtowało wychowanie na dworze węgierskim w Budzie, jednym z najznakomitszych dworów ówczesnej Europy. Andegawenowie węgierscy wywodzili się z Francji i Włoch. Pod ich panowaniem wspaniale rozkwitła kultura węgierska. Ojciec Jadwigi, Ludwik, założył pierwszy węgierski uniwersytet w Pécsu i był gorliwym promotorem sztuk i nauk. W miastach i wsiach rozwijało się szkolnictwo, kwitło piśmiennictwo. Bezpośrednie stosunki utrzymywane przez Andegawenów z Italią sprzyjały przenikaniu kultury włoskiej na Węgry, zwłaszcza nowatorskich prądów kulturalnych, co kładło podwaliny pod późniejszy rozkwit renesansu. Z kolei za pośrednictwem Węgier do naszego kraju docierały wielkie osiągnięcia kultury europejskiej, przede wszystkim francuskiej i włoskiej. Z dworu węgierskiego wyniosła więc Jadwiga znajomość życia dworskiego, a także umiejętność czytania, znajomość kilku języków, zainteresowanie lekturą, muzyką, sztuką i nauką oraz poczucie piękna.

W 1387 r. młodziutka Jadwiga stanęła na czele, mającej utrwalić związek Rusi z Polską, wyprawy rycerstwa na Ruś Halicką, uprzednio oderwaną od Polski przez Ludwika Andegaweńskiego i włączoną do Węgier. Rezultatem tej wyprawy było ponowne przyłączenie Rusi Czerwonej do Polski. Po swoim zwycięstwie Jadwiga przywróciła Rusinom ich dawne prawa, rok później potwierdzone przez Jagiełłę.

Dorastając, królowa dzieliła z mężem ciężar sprawowania władzy w państwie. Otaczała się wybitnymi politykami i dbała o polską rację stanu. Od 1390 r. podjęła korespondencję z Krzyżakami, poruszając w niej różne ważne polityczne kwestie. Jako zwolenniczka pokojowego rozstrzygnięcia sporów polsko-krzyżackich, uczestniczyła w rozmowach z Krzyżakami (w latach 1397-1398 prowadziła rokowania z wielkim mistrzem Konradem von Jungingen), domagając się zwrotu zabranej bezprawnie ziemi dobrzyńskiej i wykazując przy tym dojrzałość, takt dyplomatyczny oraz nieustępliwość wobec żądań krzyżackich.

Jadwiga odegrała doniosłą rolę w doprowadzeniu w 1393 r. do zgody między braćmi, skutecznie przeciwstawiając się dążeniom brata Jagiełły, Witolda, do uniezależnienia od Polski ziem litewsko-ruskich.

Władczyni utrzymywała własny dwór, niezależny od króla, zorganizowany na wzór węgierski, na którym sama lub razem z królem przyjmowała zagranicznych dyplomatów i dostojników. Dwór składał się z licznych urzędników (miała własną kancelarię, wystawiającą wiele dokumentów), rycerzy, dworzan, dam.

W życiu dworskim władczyni kładła nacisk na umiejętność wykwintnej konwersacji, utrzymywała również świeckich muzyków, jeździła konno, brała udział w polowaniach, miała strzelców i psiarnie. Gdy jednak nadchodził czas wielkiego postu czy adwentu, tryb życia Jadwigi i jej otoczenia ulegał zmianie. Królowa bowiem odznaczała się gorliwą pobożnością, dużo czasu spędzała na modlitwie i na nabożeństwach. Starła się realizować ideał życia kontemplacyjno-czynnego, co było zgodne z duchem

epoki, w której żyła. Jan Długosz pisał w swej kronice o spełnianych przez Jadwigę dobrych i pobożnych uczynkach, o umartwie niach, a także o intelektualnych zainteresowaniach i kontemplacyjnym nastroju.

Nie tylko w życiu dworskim przejawiała się aktywność Jadwigi. Królowa zachowała się w pamięci Polaków jako opiekunka ubogich, chorych i potrzebujących. Dla bezdomnych, żebraków, chorych i kalek zakładała szpitale, czyli według dzisiejszych pojęć domy opieki społecznej.

Wykształcona, skupiła wokół siebie elitę umysłową Polski. Jej zasługi dla kultury polskiej są bezsporne. Specjalnie dla niej tłumaczono na język polski dzieła o treści religijnej, co dało początek rodzimemu piśmiennictwu. Wtedy powstał trójjęzyczny „Psałterz floriański”, zawierający obok łacińskich i niemieckich także polskie teksty psalmów.

Założone przez Jadwigę kolegium psalterzystów przy katedrze wawelskiej, erygowane przez nią ołtarze, kościoły, których budową żywo się interesowała, służyły życiu religijnemu, a zarazem kulturalnemu. W trosce o chrystianizację Litwy ufundowała przy uniwersytecie w Pradze dom dla studentów - przede wszystkim Litwinów, którzy w przyszłości poświęcić się mieli działalności kapłańskiej w swej ojczyźnie.

Drugim - obok unii polsko-litewskiej i chrztu Litwy - wiekopomnym i brzemiennym w skutki wydarzeniem, związanym z osobą Jadwigi - było restytuowanie Uniwersytetu Krakowskiego, najstarszej i przez długi czas jedynej polskiej wyższej uczelni, której zawdzięczamy rozwój nauki polskiej w XV wieku oraz ratowanie od zagłady kultury polskiej w trudnych latach zaborów i okupacji. Na potrzeby uczelni monarchini zapisała w testamencie wszystkie swoje klejnoty i kosztowne szaty.

Po czternastu latach oczekiwania na potomstwo królowa powiła wreszcie córkę Elżbietę Bonifację. Dziewczynka żyła jednak zaledwie trzy tygodnie, a niebawem - 17 lipca 1399 r. - zmarła także Jadwiga.

Śmierć monarchini była prawdziwym wstrząsem dla państwa. Wkrótce zaczął się rozwijać kult królowej Jadwigi, a jednym z jego propagatorów był chyba sam Jagiełło. Jagiellonowie jednak nie podjęli starań o beatyfikację i dopiero papież Jan Paweł II w 1979 r. uznał ją za błogosławioną, a w 1997 r. kanonizował.

Kronikarz Jan Długosz, aczkolwiek nieprzychylny dynastii Jagiellońskiej, wyrażał się o Jadwidze z szacunkiem, a nawet czcią. Choć autentyczną postać królowej przesłaniają różne tendencje polityczne oraz idealistyczne opracowania jej biografii, nie ulega jednak wątpliwości, że była to postać niepospolita, kobieta wyróżniająca się nie tylko urodą i wysokim wzrostem, ale przede wszystkim intelektem i charakterem. W polskiej tradycji historycznej zajmuje Jadwiga poczesne miejsce jako jedyna kobieta-król na tronie polskim i jako władczyni dobrze zasłużona dla kraju, który nie był przecież jej właściwą ojczyzną, chociaż i po ojcu, i po matce spokrewniona była z polskimi Piastami.

Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.